Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena 20 gr.

C.O.P.

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK I | Sandomierz, niedziela 9 października 1938 roku | Nr. 16

Społeczeństwo Sandomierskie uważa, że jedynym reprezentantem Ziemi Sandomierskiej w Sejmie Rzeczypospolitej może być tylko Twórca Centralnego Okręgu Przemysłowego—

EUGENIUSZ KWIATKOWSKI

Powiaty zaolszańskie w Polsce*)

Nie naszą rzeczą było jako pisma gospodarczego komunikować ubiegłe wypadki i roztrząsać te czy inne posunięcia mężów stanu.

Czekaliśmy na wyniki narad, czekaliśmy z niepokojem i wzruszeniem, które ogarnęło całe społeczeństwo. W osadach, miasteczkach i wioskach ludzie pozostawiali pracę, aby ze skupieniem i powagą słuchać komunikatów radiowych i wyławiać wszystkie wieści związane ze sprawą Zaolsza.

Dziś gdy nastąpiło odprężenie, kiedy groźny w swych następstwach konflikt minął, kiedy na ziemiach odebranych powiewają nasze flagi i nasza armia defiluje przed radosnym i wolnym nareszcie tłumem niegdyś czeskich obywateli — winniśmy pomyśleć o tym cośmy otrzymali po za pewną ilością uświadomionych państwowo i społecznie obywateli, obywateli wiernych, lojalnych i pełnych patriotyzmu.

Czeka nas jeszcze plebiscyt w ziemiach pozostałych, ale już obecnie powiedzieć sobie możemy, co zyskujemy w bogactwach naturalnych, a zyskujemy wiele.

Poza rolnictwem, stojącym na bardzo wysokim poziomie, otrzymujemy te dwa powiaty o doskonałej sieci dróg kolejowych i bitych. Elektryfikacja tych ziem nie pozostawia nic do życzenia.

W Zagłębiu ostrawsko-karwińskim znajduje się 15 kopalń węgla o łącznej rocznej produkcji 9,000.000 ton. Powiększy to naszą dotychczasową produkcję o 15 proc.

Gatunek węgla t. zw. „tłusty" jest wysokowartościowy ze względu na zdolności koksujące. Dotychchzas koks nieodzowny dla przemysłu sprowadzaliśmy właśnie z tych powiatów jako produkt zagraniczny. Samowystarczalność nasza jeśli chodzi o koks jest bardzo ważnym krokiem naprzód w gospodarce ogólnej. Poza tym zyskamy szereg produktów pochodnych jak to: benzol, krezol, naftalina i w. inn.

Doskonale postawione hutnictwo wzmoże naszą produkcję stali.

Huta w Trzyńcu zatrudniająca około 6.000 robotników, produkuje rocznie 400.000 ton stali wysoko wartościowej i jakościowo lepszej od produkowanej na Śląsku.

Bogato również rozwinięty jest przemysł metalowy przetwórczy, grupujący się w Trzyńců, Boguminie, Frydku i Frysztacie, pracuje w nim pięć tysięcy robotników.

W roku 1937 zakłady hutnicze Zaolsza wyprodukowały 485.195 ton surówki t. j. 75 proc. całej polskiej produkcji wielkopiecowej z tegoż roku.

Powierzchnia Śląska Zaolszańskiego wynosi 1274 m².

Należy z całym naciskiem podkreślić uświadomienie gospodarcze ludności.

Na terenie Zaolsza znajduje się 69 kas spółdzielczych, 5 kas zaliczkowych, 2 spółki rolniczo-handlowe, 2 spółdzielnie mleczarsko-jajczarskie, 6 spółdzielni elektryfikacyjnych, 6 spółdzielni spożywców oraz 6 spółdzielni i stowarzyszeń innego rodzaju.

Wszystkie te organizacje zjednoczone są w jednej centralnej p. n.: „Rada Gospodarcza przy Związku Spółdzielni Polskich".

Pomimo niezbyt wysokiej wartości roli, gospodarka na niej opłaca się ze względu na wysoki poziom kultury rolnej.

Wracając do hut trzynieckich, są one zakładami najlepiej urządzonymi w Europie.

Fabryki przetworów chemicznych znajdują się w Gruszowie, Boguminie i Piotrowicach.

Poza tym istnieją liczne tartaki, zakłady przerobu drzewa oraz rafineria nafty (przerabiająca produkty borysławskie).

Jak dowiadujemy się w przemyśle, rzemiośle i komunikacji zatrudnionych jest 65 proc. ludności, a w rolnictwie 11 proc

Przez przejęcie przez Polskę Zaolsza nietylko, że uzyskaliśmy zahartowany i dzielny element społeczny, lecz również wspaniale rozbudowany przemysł hutniczy i kopalniany.

Czyż trzeba mówić jeszcze o uczuciu, które żywi lud zaolszański do Macierzy?

Entuzjazm na widok naszej armii, łzy radości i modlitwy dziękczynne, dźwięk rozkołysanych dzwonów z za Olszy — świadczą o nim najdobitniej.

Konkluzja: Polska wzrosła o 300.000 ofiarnych serc i 300.000 konstruktywnych mózgów.

*) Dajemy świadomie tę nazwę ze względu na to, iż pierwotne polskie brzmienie „Olsza" zostało zczechizowane na „Olza".

Uchylanie się od wyborów występkiem karalnym

Z uwagi na zbliżający się termin wyborów do Sejmu i Senatu nie od rzeczy będzie przypomnieć, że Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 22 maja 1936 roku (Nr. 3 K. 173/36, Nr. Zbioru orzeczeń 431/36) orzekł co następuje:

„Organami Państwa Polskiego, pozostającymi pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej, są obok Rządu, Sił Zbrojnych, Sądów i Kontroli Państwowej, Sejm i Senat (art. 3 Konstytucji), Sejm sprawuje funkcje ustawodawcze i kontrolę nad działalnością Rządu oraz ustala budżet i nakładanie ciężarów na obywateli (art. 31 Konstytucji). Senat rozpatruje budżet i projekty ustaw, uchwalonych przez Sejm, uczestniczy w wykonaniu kontroli nad długami Państwa i bierze udział w rozstrzyganiu wymienionych w ustawie spraw (art. 46 Konstytucji). Sejm składa się z posłów, a Senat z senatorów, do pierwszego w całości, a do drugiego częściowo wybranych przez posiadających prawo wybierania obywateli (art. 32, 33 i 46 Konstytucji). Obywatele są winni Państwu wierność oraz rzetelne spełnianie nakładanych przez nie obowiązków (art. 6 Konstytucji). Z wyszczególnionych postanowień Konstytucji jest widoczne, że Sejm i Senat należą do zasadniczych i głównych elementów ustroju państwowego. Możność ich istnienia jest zatem jedną z podstaw prawidłowego funkcjonowania aparatu państwowego. Dokonanie wyborów posłów i senatorów jest koniecznym warunkiem istnienia Sejmu i Senatu, a w związku z tym prawo obywateli do udziału w wyborach jest jednocześnie jego obowiązkiem obywatelskim, który musi być rzetelnie wykonywany. Sposób dokonania tego obowiązku określiły rozporządzenia wykonawcze (Dz. U. nr. 48|35, poz. 324—326 i 49/35, poz. 327—328). Nawoływanie do niebrania udziału w głosowaniu do Sejmu i Senatu godzi w autorytet porządku prawnego, ustanowionego przez Konstytucję, a bliżej określonego i unormowanego wymienionymi ustawami, rozporządzeniami Ministra Spraw Wewnętrznych i zarządzeniami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zmierza do sabotowania wyborów, a przez to do przeciwdziałania przepisom ustawowym i prawnym rozporządzeniom władzy, regulującym te wybory, oraz zmierza do przeciwdziałania powstaniu przez wybory Sejmu i Senatu, których istnienie i funkcjonowanie jest jednym z elementów ustroju państwowego, a zatem do przeciwdziałania Konstytucji. Brak w ustawach zagrożonego sankcją nakazu udziału w głosowaniu do Sejmu i Senatu nie pozbawia nawoływania do nie brania udziału w tym głosowaniu cech przestępstwa, albowiem istota przestępku z art. 156 k k. polega na nawoływaniu do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania przepisom prawnym w granicach nieprzestępnej działalności (por. Zb. O. 90/33). Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że publiczne nawoływanie w wyżej określonym celu do niebrania udziału w głosowaniu do Sejmu i Senatu stanowi występek z art. 156 k. k.".

Art. 156 k. k. opiewa:

„Kto publicznie nawołuje do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania ustawom lub prawnym rozporządzeniom władzy, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2".

Posiedzenie Komisji Komunikacyjnej Izby Przem.-Handl. w Sosnowcu

W przeszłym miesiącu odbyło się w Izbie — pod przewodnictwem radcy Dr. Z. Klonowskiego — posiedzenie Komisji Komunikacyjnej, z udziałem przedstawicieli Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego, Związku Polskich Hut Żelaznych, Polskiej Konwekcji Węglowej, Izby Przemysłowo - Handlowej w Katowicach oraz Delegatury Automobilklubu Kieleckiego w Zagłębiu Dąbrowskim.

Posiedzenie poświęcone było zagadnieniom, związanym z rozbudową sieci komunikacyjnej na terenie C. O. P., motoryzacją kraju oraz ustawowym uregulowaniem kwestii miejscowości wypoczynkowych w Polsce.

Badając zagadnienie układu transportowego na terenie C. O. P., Komisja — na podstawie kierunkowych natężeń transportów kolejowych — stwierdziła, iż około 80% przewozów kolejowych skupia się wzdłuż trójkąta: zagłębia węglowe — Warszawa - Łódź - Lwów — zagłębia węglowe oraz w pionie Śląsk-Gdynia. Ten jednostronny układ transportów potwierdza małe uprzemysłowienie środkowych części kraju jak również znacznej części wschodniej, ilustrując jednocześnie wadliwą strukturę gospodarczą Polski. Obecny stan komunikacji na obszarze C. O. P. charakteryzuje: a) brak połączeń między południowo - zachodnią częścią Polski a Wołyniem, co zmusza do korzystania z dróg okrężnych, podobnie jak brak jest połączenia z północy na południe, b) brak regulacji Przemszy i Wisły oraz odpowiednich urządzeń przeładunkowych na całym jej przebiegu, c) brak połączeń przez Wisłę i San (mosty przeciętnie co 70 km), przez co utrudnione jest związazanie drogowe między prawo a lewobrzeżnymi powiatami nadwiślańskimi.

W tym stanie rzeczy — zdaniem Komisji — staje się koniecznym plan wszechstronnego układu komunikacyjnego, uwzględniającego możliwie wszystkie rodzaje dróg komunikacyjnych, związanego z planowanym układem przemysłowym C. O. P., lecz sharmonizowanego z projektem przebudowy ogólnokrajowego systemu komunikacyjnego.

Rozpatrując te zagadnienia, Komisja stwierdziła, iż z województw centralnych najbardziej upośledzonych pod względem komunikacji kolejowej są powiaty województw kieleckiego i lubelskiego, przylegające do granic województw południowych. Pobudowane w czasie wojny europejskiej linie: Ostrowiec-Tarnobrzeg, Lublin - Rozwadów i Rejowiec - Rawa Ruska wraz z istniejącymi magistralami: Kraków-Strzemieszyce - Miechów - Radom - Dęblin i Katowice-Kraków - Jarosław - Lwów-Stojanów-Łuck, w części tylko zadośćczynią palącym potrzebom. W tym pasie, posiadającym najżyźniejsze gleby daje odczuwać się brak węgla, wyrobów żelaznych i w ogóle artykułów produkcji fabrycznej, a wszystkie bogactwa mineralne, jak: kamień ciosowy, porfiry, bazalty, marmury. cement i żelazo, jak również wywożone artykuły produkcji rolnej — mogą korzystać tylko z dróg okrężnych. Istniejące dwie zasadnicze drogi kolejowe nie mogą zadośćuczynić wzmagającym się potrzebom przewozowym okręgów przemysłowych i rolniczych, jak również przewozom lokalnym. Szukając rozwiązania tego problemu, Komisja stanęła przed alternatywami: a) budowy nowej magistrali kolejowej Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie — Wołyń, b) użeglowienie Wisły do Sandomierza, wreszcie c) wykonania obu prac.

Nie negując potrzeby jak najszybszego uregulowania Wisły na jej górnym przebiegu i biorąc pod uwagę z jednej strony ograniczone możliwości finansowe Skarbu Państwa, z drugiej zaś — konieczność jak najszybszego przeprowadzenia odnośnych inwestycyj, Komisja stwierdziła, iż jako rozwiązanie doraźne należy uważać regulację Wisły celem zabezpieczenia od wylewów i strat, ponoszonych z tego tytułu przez rolnictwo. Przeprowadzona regulacja na małą wodę wraz z wyrównaniem spławu za pomocą sieci zbiorników, pozwoliłaby na spław węgla barkami 150 — 250 t. do miejscowości położonych wzdłuż koryta rzeki. Skanalizo-

wanie Wisły na całym jej przebiegu Zagłębia Węglowe — Sandomierz wymagałoby dużych wydatków (ok. 165 milionów zł) oraz mogłoby być przeprowadzone

Prócz tej wymiany produktów pomiędzy zagłębiami węglowymi a Wołyniem, projektowana linia przejmie znaczne ilości tranzytu pomiędzy południowymi Niemcami a Rosja Sowiecką, eksport i import wyrobów żelaznych względnie rudy do i z Rosji.

Pomijając fakt skrócenia drogi na Wołyń o 60 km., a odległości poszczególnych punktów dyspozycji rolniczej tego bogatego obszaru od linii kolejowej, wynoszącej obecnie od 0 do 100 km, należy podkreślić, ze już w okresie przedwojennym magistrala Katowice-Kraków-Lwów należała do linii przeciążonych, a to samo dotyczy linii Strzewierzyce - Radom - Dęblin Kielce, wobec czego nowa linia stanowiłaby jakby drugi tor dla południowej linii Katowice-Kraków-Lwów-Stojanów-Łuck.

Wypowiadając się za budową nowej magistrali kolejowej, Komisja podkreśliła konieczność regulacji Wisły, uważając, iż obie te drogi będą się nadal uzupełniały i nie będą konkurencyjne dla siebie. Przykładem tego służyć może fakt istnienia wzdłuż Renu linii kolejowej.

W dalszym ciągu Komisja rozpatrywała memoriał Izby Warszawskiej w sprawie motoryzacji kraju.

Stwierdzając znaczną poprawę w motoryzacji kraju, Komisja wysunęła szereg tez, jako wytycznych w stworzeniu dalszych pomyślnych warunków dla rozwoju tak ważnej gałęzi życia gospodarczego.

Przede wszystkiem Komisja wypowiedziała się za dalszym ograniczeniem typów i rodzajów samochodów, produkowanych lub montowanych w kraju. Produkcja winna być jednak oparta na poziomie rentowności i uwzględniać potrzeby obronne.

Mając na względzie jak największą popularyzację pojazdów mechanicznych, Komisja stwierdziła konieczność obniżenia kosztów eksploatacji pojazdów, które można przeprowadzić przez: a) zmianę formy opłat na rzecz P. F. D. przez przerzucenie ich na opłaty od benzyny, b) rozbudowy stacyj obsługi samochodowej, c) ustawowego uregulowania budowy garaży, d) zmiany polityki celnej w zakresie przywozu samochodów marek niewyrabianych w kraju. Przeprowadzenie planowe tego programu zezwoli na zmniejszenie kosztów eksploatacyjnych, a zatem i zwiększenie ilości samochodów kursujących w Polsce.

Odnośnie przewozu zarobkowego pojazdami mechanicznymi, Komisja wypowiedziała się za objęciem programem motoryzacyjnym kraju produkcji autobusów większych, które sprowadzane są dotychczas z zagranicy, a niezbędne na liniach komunikacyjnych w większych skupiskach ludności. Co do linii towarowych, Komisja uznała za słuszne utrzymanie dotychczasowej liberalnej polityki koncesyjnej i nie ograniczenie przebiegu samochodów do z góry określonych linii.

Komisja wypowiedziała się za najszybszą realizacją programu polityki produkcji samochodów, na najbliższą przyszłość, opracowanego przez Komisję Motoryzacyjną w zakresie produkcji wozów osobowych i ciężarowych, najbardziej odpowiadających warunkom drogowym i gospodarczym Polski. Wykonanie tego planu wskazane jest również dla rozwoju przemysłu pomocniczego, który może uzyskać stałe zamówienia dla znormalizowanych części samochodowych (części konstrukcyjnych, akcesorii).

Uznając rozwój montowni w kraju w chwili obecnej za nader pożądane, Komisja wypowiedziała się za dalszym udzieleniem koncesji przy zachowaniu jednak warunku stopniowego przechodzenia na produkcję własną samochodów.

Dębica na drogach inwestycyj

Czasy, w których Dębica była miasteczkiem nieznanym należą już do przeszłości. Nowe życie jakie objęło w posiadanie tereny, na których dźwigają się w zawrotnym tempie zabudowania fabryczne, daje się odczuwać na każdym kroku i w każdej niemal dziedzinie.

Oczy całego społeczeństwa zwrócone są na wszystkie poszczególne ośrodki, interesując się zarówno wszystkimi poczynaniami, nic więc dziwnego, że i na Dębicy zatrzymać się muszą.

Dotychczas na łamach naszego pisma poruszaliśmy kwestie odnoszące się bardziej do bilansu ujemnego tego miasta, niż do poczynań pozytywnych. Dziś jednak wypada nam zanotować po stronie „ma" cały szereg prac o niepośledniej jakości, które budzą zaciekawienie nie tylko u mieszkańców tubylczych, lecz każą spojrzeć baczniejszym wzrokiem tym wszystkim, którzy pragną ruszyć kapitałem i inicjatywą prywatną.

Mam na myśli ogromne prace podjęte z niebywałym rozmachem przez Zarząd Miejski w Dębicy, poparty funduszem Wydziału Powiatowego.

Do prac będących w toku, w pierwszym rzędzie należy zaliczyć budowę Szkoły Mechanicznej.

Obiekt ten, to jeden z największych na jaki Dębica mogła się zdobyć.

Położony obok Targowicy, przy głównej szosie Lwów—Kraków rozciąga się na przestrzeni dwu i pół hektara, na których wyrosły już fundamenty, oraz ceglane ściany. Składać się będzie z dwu działów: teoretycznego i praktycznego.

Sam budynek, o kubaturze 15.000 m. kubicznych, mieści w sobie dwie części: szkolną i mechaniczną. Część szkolna posiadać będzie 12 dużych, jasnych sal wykładowych o typie najnowocześniejszym, w których znajdą pomieszczenie trzy oddziały równoległe, w których zajmie miejsca 450 uczniów. Nadto pokoje kancelaryjne, biura konstrukcyjne i gabinety zaopatrzone w bogaty sprzęt naukowy. Do części szkolnych dojdą jeszcze specjalne sale, jak: szatnia, sala z natryskami, umywalnie i t. p.

Nadto przewidziane są mniejsze ubikacje dla instruktorów, biura techniczne i kancelarie. Wszystko to już jest w stanie ukończenia, oczywiście surowym. W programie na rok następny jest przewidziana dalsza rozbudowa, a mianowicie na placu szkolnym stanie Internat, mogący pomieścić 400 wychowanków. Urządzenie internatu zostanie dostosowane do najnowocześniejszych potrzeb i wyposażony będzie doskonale, zapewniając maksimum wygody i higieny. Obok internatu powstanie nowa budowa Ośrodka Wychowania Fizycznego.

Ośrodek ten będzie przystosowany do potrzeb całego miasta i skupiać będzie całe życie sportowe. Oczywiście, mając odpowiedzieć w zupełności zadaniu będzie należycie wyposażony. Duże, przestronne sale gimnastyczne, doskonały sprzęt ćwiczebny, szatnie, rozbieralnie, natryski i t. p. ubikacje uzupełnią całość.

W tym miejscu należy podać kilka cyfr odnoszących się do kosztów. I tak obliczony koszt budowy samej szkoły wynosi przeszło 200.000 zł., z tego 150.000 zł. pokrywa Fundusz Pracy, 60.000 zł. Zarząd Miasta Dębicy oraz podatek inwestycyjny. Materiał do budowy, a wszczególności części żelazne, dostarcza huta Batorego na Śląsku, cement Cementownia Goleszów, cegła zaś pochodzi z cegielni miejscowej. Resztę materiałów dostarcza Spółdzielnia „Żniwo" w Dębicy.

Obok Szkoły Mechanicznej, Zarząd Miasta przystąpił do drugiej, potężnej budowy, mianowicie Rzeźni miejskiej.

Staraniem Zarządu miejskiego w Dębicy, przy współudziale Wydziału Powiatowego, który podarował plac pod budowę i częściowo materiały budowlane, jak cegłę i żwir, dźwiga się budowla obok Państwowej Przetwórni Mięsa.

Prace wstępne podjęto na przestrzeni 7.000 m. kubicznych. Na tym placu stanie rzeźnia obsługująca miasto, zaopatrzona w najnowocześniejsze aparaty.

Rzeźnia posiadać będzie trzy hale uboju bydła grubego, cieląt i nierogacizny, chłodnię, urządzoną najnowocześniej, przedchłodnię i halę maszyn. Nadto przewidziane są pomieszczenia dla kotłowni, sterelizatora, puszkarni i płukarni jelit.

Koszt budowy rzeźni obliczony jest na 300.000 zł.

Przedstawione dotychczas prace budowlane, nie zamykają bynajmniej całości

Kronika

SANDOMIERZ

■ Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych w okólniku z dn. 3 b. m. zwrócił się do wszystkich Zarządów Ochotniczych Straży Pożarnych pow. Sandomierskiego zwołując na dzień 9 października w niedzielę zjazd wszystkich oddziałów dla wyrażenia swego podziękowania władzom państwowym i wojskowym za odzyskanie Śląska Zaolzańskiego. Zjazd ten jednocześnie ma podkreślić ścisły związek i serdeczny stosunek, jaki łączy naszą Armię ze społeczeństwem.

W dniach 6, 7 i 8 b. m. odbył się bieg alarmowy w celu sprawdzenia żywotności i pogotowia bojowego straży. Album zdjęć tego alarmu doręczony został Dowództwu pułku sandomierskiego oraz P. Staroście.

■ O oświatę na wsi. Zebranie przedstawicieli organizacji wiejskich z terenu gminy a mianowicie Kółek Rolniczych, Kół Gospodyń, Straży Pożarnych, Kół Młodzieży oraz Zarząd i Rada Gminna w Wilczycach w dniu 26 września w sprawie ustalenia programu prac oświatowych stwierdzają, że podstawowem zagadnieniem w sprawach oświatowych jest na odpowiednim poziomie postawione szkolnictwo powszechne na wsi. Tymczasem Władze Szkolne jedyną w gminie szkołę wyżej zorganizowaną III-go stopnia w Darominie do której uczęszczaja dzieci z gminy Wilczyce, Lipnik oraz część z powiatu Opatowskiego redukują, a mianowicie został zlikwidowany 5-ty równoległy oddział, na skutek czego usuniętych zostało ze szkoły około 50 dzieci. Tego rodzaju posunięcia Inspektoratu Szkolnego są szkodliwe dla wsi jeśli się zważy na jej niski poziom oświaty i przeludnienie.

W tym stanie rzeczy przedstawiciele organizacji społecznych, Zarząd i Rada gminna proszą władze szkolne o uruchomienie równoległych oddziałów potrzebnych w szkole w Darominie i przeznaczenie odpowiedniej ilości sił nauczycielskich, nadmieniając, że usunięcie dzieci, zredukowanie oddziału V-go równoległego, oraz zmniejszenie personelu wywołało wśród ludności wsi ogromne rozgoryczenie.

ĆMIELÓW

■ Ćmielowska fabryka porcelany w związku z „Tygodniem budowy szkół" zgłosiła swój akces w budowie szkoły powszechnej na swym terenie.

OPOCZNO

■ W osadzie Bialuczów w pow. opoczyńskim spłonęła doszczętnie cegielnia Ludwika Platera. Straty wynoszą z górą pół miliona zł.

MIELEC

■ Od roku 1932 do 1937 współpracowała z Okręgowym Towarzystwem Rolniczym Sekcja Kół Gospodyń Wiejskich. Na terenie powiatu mieleckiego istnieje 52 Kół Gospodyń Wiejskich o 1064 członkiniach.

Przeprowadzono 4 kursy gotowania o 63 uczestniczkach, 2 kroju i szycia (109 ucz.) i 2 przędzenia lnu o 74 ucz.

Odbyto 4 zebrania rejonowe, urządzono 167 pogadanek i odczytów. Prócz tego Sekcja Kół Gospodyń wydaje miesięczne referaty z zakresu higieny, zdrowia i wychowania dzieci, hodowli, uprawy i t. p. Referaty mają na celu ułatwić i ujednostajnić pracę w Kołach. Na zlecenie Kr. Urz. Wojewódzkiego, urządzono pogadanki przez higienistkę Powiatowego Ośrodka Zdrowia. W roku 1934, prócz wycieczki do Dębicy i Mościc urządzono także wycięczkę do Częstochowy. Poprowadzono 17 zespołów konkursowych o 103 uczestniczkach, 2 konkursy wychowu drobiu i konkurs producentów drobiu. Siedem Kół posiada własne apteczki, a 12 Kół posiada własne biblioteczki rolnicze. Poza przedstawieniami, które urządzały u siebie poszczególne Koła, 7 Kół urządziło wspólne dożynki i 9 Kół wspólny opłatek. Koła Gospodyń wzięły również liczny udział w Święcie Kółka Rolniczego, w Święcie Żołnierza i uroczystościach organizowanych przez O. T. R.

Praca Powiatowego Zarządu szła głównie w kierunku hodowli drobiu. Wybudowano 14 wzorowych kurników, poprawiając zarazem 18 pomieszczeń na drób. Rozprowadzono w terenie 1445 jaj Karmazynów, 158 sztuk jaj Wyandottów, oraz 200 sztuk jaj rasy Süssex. — K. G. W. zajmuje się dostawą jaj do P. P. M. w Dębicy, dostarczając w okresie nieśności około 900 kóp tygodniowo, za pośrednictwem 14 zbiornic. — Popierając hodowlę bydła, urządzono 3-dniowe kursy mleczarskie w Padwi, Woli Wadowskiej, Czerminie i Maliniu.

W roku 1937/38 ilość K. G. W. wzrosła do 57 o 1687 członkiniach. (Odnośnie do hodowli drobiu przeprowadzono konkurs wychowu drobiu i konkurs producentów drobiu).

Na zalecenie Urz. Wojew. przeprowadzono 20 trzechdniowych kursów sanitarno-higienicznych o 900 uczestniczkach, kursów kroju i szycia 7 o 192 ucz., przetworów owocowych 6 o 98 ucz., gotowania 4 o 58 ucz., trykotarstwa 5 o 139 ucz. Łącznie 42 kursy trwały około 20 miesięcy. Ponadto odbył się 1-dniowy kurs przodowniczek zespołów konkursowych o ilości 28 gospodyń. (Me)

■ Dnia 9 października odbędzie się Uroczyste Poświęcenie Sztandaru Związku b. Ochotników Armii Polskiej Oddział w Mielcu. Pod wysokim protektoratem: P. Dr. Tymińskiego Józefa — Wojewody Krakowskiego, J. E. Ks. Dr. Lisowskiego Franciszka — Biskupa Ordynariusza Tarnowskiego, JWP. Generała Bohaterowicza Bronisława — prezesa Zarządu Gł. Z. b. O. A. P., JWP. Mgr. Schlichtinga Zygfryda — Starosty Powiatu Mieleckiego, JWP. Kazany Franciszka — Burmistrza miasta Mielca.

O przebiegu uroczystości, które poruszyły całe społeczeństwo Mielca, podamy w następnym numerze.

PUŁAWY

■ Największą bolączką rolników powiatu puławskiego jest brak hipotek. Zaledwie maleńki odsetek ma zaprowadzone hipoteki, większość zaś nie jest zdolna do żadnych działań prawnych gdyż grunta ich nie wciągnięte są do Wydziałów Hipotecznych. W całym powiecie np. hipoteki ma zaprowadzone tylko 208 gospodarstw, podczas gdy rolników jest kilkadziesiąt tysięcy.

Przyczyna tak małej ilości gospodarstw leży w tym, że rolnicy indywidualnie nie garną się do zakładania hipotek ze względu na wielkie koszty i związane z tym formalności, gospodarstwa zaś scalone, którym z urzędu zakłada się hipoteki muszą sześć, siedem a nawet osiem lat czekać zanim powołane do tego urzędy zaprowadzą im hipotekę.

Jest np. w powiecie — jak dotąd — 2778 gospodarstw scalonych i 4035 gospodarstw będących w trakcie scalenia a hipotek zaprowadzono tylko 208.

Ostatnio zwłaszcza dało się dotkliwie we znaki odczuć tę lukę, gdy rozprowadzono kredyty na spłaty rodzinne. Bank tylko tym rolnikom kredytu udzielał którzy wykazać się mogli posiadaniem hipoteki no a tych pyło niewiele. Większość z kredytu skorzystać nie mogła, mimo, że bardzo był potrzebny. (pł)

■ W dniach 25 - 28 bm. zorganizowana została przez puławskie Okr. T-wo Org. i Kół Roln. wystawa owocarska, mająca na celu wykazanie jakie gatunki drzew najlepiej udają się na terenie powiatu. Pokazy takie odbywają się rok rocznie na terenie całej Polski i dają materiał powołanym do tego czynnikom do przeprowadzenia rejonizacji sadownictwa w kraju.

Wystawa w Puławach dała bogaty materiał. Zgromadzono tam 350 różnych odmian owocowych odznaczających się dużą wartością. Prawie połowa wystawionych owoców zakwalifikowana została na ogólnopolski pokaz owocowy jakodbędzie się na jesieni bieżącego roku w Skierniewicach.

Zainteresowanie społeczeństwa tą wystawą było b. duże. Zwiedziło ją ok. 3 tys. osób, w tym 3 szkoły rolnicze i kilka szkół powszechnych.

28 bm. tj. w ostatnim dniu trwania wystawy zwiedził ją wicewojewoda lubelski p. Wł. Długocki wraz z 10-cioma przedstawicielami Urzędu wojewódzkiego.

Organizacja wystawy była wzorowa całość robiła b. estetyczne wrażenie.

■ W Puławach odbył się zjazd właścicieli sadów, zwołany w celu omówienia spraw tyczących się zbytu owoców w powiecie oraz sekcji sadowniczej w oparciu o O. T. O. i K. R. w Puławach.

W trakcie obrad nietylko zawiązano sekcję ogrodniczą lecz również postanowiono zorganizować spółdzielnię owocarską podległą sekcji, która zajmie się zbytem owoców. Wyłoniony został specjalny komitet, który zajmie się pracą nad zmontowaniem spółdzielni.

Do zarządu sekcji wybrano 5 osób. Funkcje rozdzielone zostaną na specjalnie

zwołanym posiedzeniu zarządu.

Prace sekcji i podległej jej spółdzielni zakrojone będą na dużą skalę. Powiat puławski jest bowiem wybitnie sadowniczym powiatem, produkującym rok rocznie wielkie ilości owoców. Sady owocujące zajmują przestrzeń 2370 ha, ponadto ok. 700 ha jest w stadium przygotowawczym. (pł)

TOMASZÓW LUB.

□ W wyścigu ofiarności na rzecz dozbrojenia armii polskiej nie może zbraknąć za długim szeregiem organizacji i stowarzyszeń oficerów rezerwy.

Koło Związku Oficerów Rezerwy w Tomaszowie lub. na podstawie uchwały wystąpiło z odezwą do wszystkich kolegów o zadeklarowanie ofiar na ufundowanie granatnika piechoty.

Granatnik będzie wręczony armii w czasie obchodu XX rocznicy odzyskania Niepodległości Polski. (Tl)

■ W Typinie, gm. Majdan-Górny, odbyła się uroczystość poświęcenia i oddania do użytku domu spółdzielczego i ludowego, przy obecności 1200 osób.

Po nabożeństwie ks. proboszcz Matuszyński z Gródka dokonał poświęcenia nowowybudowanych domów, po czym wygłosił okolicznościowe przemówienie.

W uroczystości wziął udział starosta Wielanowski, który w swym przemówieniu wyraził słowa uznania inicjatorom wzniesienia placówki handlowej i kulturalno-oświatowej.

Budynki te zostały ufundowane z dobrowolnych składek miejscowego społeczeństwa i koszta budowy wyniosły ogółem 8000 złotych. (Tl)

Postulaty rolnictwa przy budowie C. O. P. Na zebraniu zarządu Krakowskiej Izby Rolniczej podkreślono, że w dzisiejszej sytuacji wybijają się na pierwszy plan następujące postulaty rolnictwa w związku z budową C. O. P.:

1) Rozwiązanie problemu komunikacyjnego, wodnego, kolejowego, a przede wszystkiem dróg bitych. 2) Melioracie. 3) Przyśpieszenie tempa prac komasacyjnych. 4) Rozbudowa przetwórstwa produktów rolnych. 5) Reorganizacja i dalsza rozbudowa spółdzielni rolniczo-handlowych. 6) Sprawa szkolnictwa powszechnego i rozbudowa w okręgu niższego i średniego szkolnictwa zawodowego. 7) Reorganizacja lecznictwa i rozbudowa szpitali. 8) Kredyt rolniczy w związku z przestawieniem kierunku gospodarstw.

W okresie nadchodzącej zimy Izba ma zamiar podjąć i przeprowadzić następujące prace:

1) Organizować kursy sadowniczo-ogrodnicze przy ośrodkach przemysłowych w związku z koniecznością przekształcenia części gospodarstw na ogrodniczo-warzywne. Przeprowadzenie kursów racjonalnego żywienia i hodowli bydła, propagandy i racjonalnego żywienia trzody chlewnej, wychowu drobiu, gospodarstwa kobiecego, wyrobu sprzętów domowych t. p. 2) Doprowadzenie do końca sanacji spółdzielni rolniczo-handlowej w Tarnowie oraz zorganizowanie spółdzielni rolniczo-handlowej w Mielcu i Dąbrowie. 3) Zorganizowanie kredytu na akcję ogrodniczą, a w szczególności na zakup dobrych nasion i na zakładanie okien inspektowych. 4) Organizowanie przechowalni i przetwórni owoców.

■ W Steniatynie odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru połączona z dożynkami Koła młodzieży Wiejskiej.

Na uroczystość zgromadziła się licznie młodzież oraz starsze społeczeństwo, które udało się wspólnie na nabożeństwo do kościoła parafialnego w Łaszczowie.

Po nabożeństwie ks. Maj dokonał poświęcenia sztandaru wygłaszając okolicznościowe przemówienie, po czym nastąpiło wbijasie gwoździ.

Następnie młodzież zademonstrowała uroczystości dożynkowe przez złożenie wieńców przedstawicielowi gminy wójtowi Chmielowi oraz odbyły się tańce ludowe, śpiewy i gry towarzyskie.

Na zakończenie odbyła się wspólna wieczornica.

■ W dniu 2.X r.b. w Tomaszowie Lub. odbyło się przy obecności insp. Okr. Lotn. p. Walczaka zebranie organizacyjne Koła szybowcowego L. O. P. P. Do Koła zapisało się 32 osoby. Dokonano wyboru Zarządu Koła z ref. wojsk. Stanisławem Krupą na czele.

Dla zapoczątkowania pracy Zarząd Koła uzyskał od Obwodu L. O. P. P. kwotę 300 złotych.

Na wiosnę w przyszłym roku Koło przystąpi do budowy hangaru i uruchomienia kursu szybowcowego.

■ Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyraził zgodę na wpisanie do ksiąg metrykalnych jako ojca chrzestnego siódmego syna Jana Hudi z Bożegodaru.

Chrzest dziecka odbył się w kościele w Horyszowie w obecności przedstawicieli władzy wicestarosty Truchanowicza, który wręczył rodzicom książeczkę oszczędnościową P. K. O. na kwotę 50 zł, jako dar od Pana Prezydenta.

Chrześniakowi zostało nadane imię Bogdan.

DĘBICA

■ Dzień 1 października b. r. zapisał się niestartymi głoskami w historii miasta Dębicy. Na pierwszą wiadomość podaną przez głośniki umieszczone w oknach i po sklepach o oddaniu Śląska Polsce, nieopisana radość owładnęła miejscowym społeczeństwem. Tłumy ludzi gromadziły się przed sklepami i podawały sobie z ust do ust tę wiadomość. Z niemniejszym entuzjazmem wysłuchano przemówienia p. ministra Becka. Wieczorem przed gmachem Starostwa, który jak i inne budowle, rzęsiście był iluminowany, odbyła się podniosła manifestacja z udziałem wojska i władz miejscowych. Po przemówieniu burmistrza uchwalono trzy rezolucje które następnie przekazano telegraficznie do Warszawy.

■ W niedzielę 2 b. m. rozpoczął się w Dębicy 5 Tydzień Budowy Szkół Powszechnych uroczystym nabożeństwem w kościele parafialnym. Młodzież wraz z gronem nauczycielskim przybyła gremialnie, dzierżąc w rękach propagandowe chorągiewki. Po nabożeństwie przedefilowała przez ulice miasta na rynek, gdzie miały miejsca okolicznościowe przemówienia.

■ Onegdaj p. Starosta powiatowy Ring, dokonał w sali przyjęć starostwa w Dębicy, dekoracji odznaczonych za prace społeczną następujących osób.

Srebrnym Krzyżem zasługi p. Bazylego Berezowskiego naczelnika urzędu pocztowego w Dębicy, p. Stefana Kolasińskiego naczelnika urzędu pocztowego w Ropczycach. Brązowym Krzyżem Zasługi p. Kazimierza Oleszewskiego i Ludwika Tarczałowicza pracowników P. K. P. w Dębicy.

W sali Zarządu Miejskiego w Dębicy, odbyło się wielkie zebranie informacyjne przedwyborcze, na którym przemawiał b. poseł inż. Jedynak. Po przemowie prelegenta wywiązała się ożywiona dyskusja w której zabrał głos znany działacz społeczny powiatu Ks. Jan Nagórzański.

SOSNOWIEC

■ Zagłębie Dąbrowskie czyni już dziś przygotowania do Targów-Wystawy, jakie otwarte zostaną w roku 1939 w Sosnowcu.

Impreza Targów- Wystawy zakrojona jest na wielką skalę i stanowić będzie ilustrację rozwoju gospodarczego Zagłębia za okres ostatnich 20 lat. W komitecie organizacyjnym Targów - Wystawy zasiądzie szereg wybitnych osobistości z terenu Zagłębia Dąbrowskiego.

Godne naśladowania

Posiedzenie Rady Miejskiej miasta Ostrowa Lubelskiego powiatu włodowskiego pod przewodnictwem wiceburmistrza Malenyka Al. powzięto jednomyślną uchwałę:

„Ponieważ miasto Ostrów Lubelski leży w strefie interesów Centralnego Okręgu Przemysłowego, przeto Radą Miejską uchwala jednomyślnie zaofiarować na rzecz COP-u około 20 ha gruntów miejskich pod ewentualną budowę zakładów COP-u. Rada Miejska bezpłatnie odstępuje tę przestrzeń gruntów podmiejskich, stanowiących własność Zarządu Miejskiego, na potrzeby COP-u, lecz nie inaczej jak tylko pod budowę zakładów.

Wycieczka P. Z. P. M. do C. O .P.

W niedzielę 9 b. m. bawić będzie w Sandomierzu wycieczka Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w ilości 60 osób, która odwiedzi swą Delegaturę oraz zapozna się z historycznymi zabytkami miasta. Wycieczka ta złożona z wybitnych przedstawicieli przemysłu metalowego pod kierownictwem Zarządu Związku zwiedziła już Radom, Starachowice i Kielce. Dolna trasa prowadzić ma na Stalową Wolę, Rzeszów, Tarnów i Mościce.

Wiadomości gospodarcze

Termin składania wniosków o obniżenie ceny kupna nieruchomości. W dniu 31.XII r. b. kończy się okres w ciągu którego można składać wnioski o obniżenie reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich. Wnioski o obniżenie reszty ceny zgłosić może do końca roku 1938 każdy posiadacz gospodarstwa wiejskiego. o ile transakcja kupna-sprzedaży dokonana była w okresie od 28 IV 1924 r. do 1.VII 1932 r. W tych wypadkach dług, ciążący na właścicielu z tytułu reszty niezapłaconej oależności może być obniżony przez urząd rozjemczy, wedle zasad zawartych w dekrecie oddłużeniowym.

Dotyczy to zarówno tych posiadaczy, którzy jeszcze nie mają uregulowanego na swoje imię tytułu własności, jak i tych, którym własność została przyznana przez sąd w trybie ustaw o regulacji tytułu własności, lecz bez zastosowania dekretu oddłużeniowego. W obu wypadkach sąd lub urząd rozjemczy może rozpatrywać wnioski o obniżkę, byleby zostały one ogłoszone w terminie.

Przemysł młynarski w sierpniu rb. Sytuacja przemysłu młynarskiego w sierpniu r. b. kształtowała się się wyraźnie pod wpływem uztawy z dnia 5-go sierpnia r. b. o opłatach od mąki i kasz.

Zarówno kupcy, jak i piekarze zakupywali znaczne ilości mąki i kasz, chcąc w ten sposób uzupełnić swoje zapasy przed 5 września r. b., t. j. przed wejściem w życie wspomnianej ustawy. W rezultacie wszystkie młyny, mając duże zamówienia, pracowały bardzo intensywnie. Pod koniec jednak miesiąca młynarstwo, przewidując przejściowe zmniejszenie się popytu na mąkę i kaszę ze względu na wprowadzone opłaty, ograniczyło zakup nowych partii zboża.

Wywóz produktów roślinnych w roku gospodarczym 1937/38. Wywóz produktów roślinnych w roku gospodarczym 1937/38 wyniósł ogółem 315.428 ton wartości 82.131 tyś. zł wobec 903.998 ton wartości 179.072 tys. zł. w ubiegłym roku gospodarczym. Zmniejszenie zię wywozu artykułów roślinnych w kampanii sprawozdawczej wynosi co do wagi 65% co do wartości 51%.

Specjalnie silny spadek wywozu dotknął przede wszystkim grupę zbóż i produktów ich przemiału. Pozostaje to w związku z ograniczeniami, wprowadzonymi przez rząd w początkach kampanii sprawozdawczej. Spadek wywozu innych artykułów roślinnych spowodowany był częściowo gorszym urodzajem, częściowo zaś niekorzystną relacją cen w stosunku do zagranicy.

Widoki na nową kampanię eksportową z powodu dobrych urodzajów w całym świecie, przede wszystkim zaś żyta i pszenicy, nie są zbyt pomyślne. Lepiej natomiast zapowiada się sytuacja na rynku owsa i jęczmienia.

Przemysł

Zagadnienie produkcji kazeiny w Polsce

Ubrania z mleka? Tkaniny z mleczne, przędzy? Pierwsze, a tak niedawne, wiadomości o próbach zastosowania produktu mleka — kazeiny do wyrobu lanitalu spotkały się z niedowierzaniem. Pojawiły się nawet anegdoty, jak to ubranie z mleka skwaśnieje pod wpływem ciepła, a przynajmniej będzie pachnieć serem. Mniejsza jednak o żarty. Pojawiły się bowiem i zarzuty poważne: poco wprowadać „erzatz" w postaci mlecznej tkaniny. Czy nie lepiej rozwijać hodowlę owiec i mieć prawdziwą wełnę? Mówiono, że mleka nie mamy zbyt wiele, że wieś nie dojada, wyzbywając się tego produktu.

Powyższe zarzuty polegają na nieporozumieniu. Przede wszystkim więc lanital baranom nic nie szkodzi. Należyte warunki dla hodowli owiec i zbytu wełny zapewnia szereg środków. Lanital jako domieszka do tkanin nie stanowi żadnej konkurencji dla produktów krajowych, natomiast może przyczynić się do skutecznego wypierania importu. Co do drugiego zarzutu, to należy stwierdzić, że do wyrobu kazeiny, z której wytwarza się lanital, służy mleko zbierane, chude, pozbawione wartości odżywczych. W ten sposób zużytkowuje się właściwie odpadki mleczne, przysparzając dodatkowego dochodu dla rolnika — a co za tym idzie podnosząc opłacalność hodowli.

Nie należy jednak zwężać zagadnienia do samego lanitalu. Z chudego mleka można wytwarzać różne gatunki kazeiny, przydatne do wyrobu różnych produktów, jak kazeina kwaśna do klejenia dykt, kazeina podpuszczkowa do wyrobu mas plastycznych i inne. Wszystkie te produkty sprowadzane były z zagranicy. Zastosowanie ich przez krajowe przyniesie niewątpliwie korzyści.

Najlepiej można się zorientować w możliwościach wyrobu kazeiny po zaznajomieniu się ze stanem produkcji mleka w Polsce.

Ogólna produkcja mleka wyraża się cyfrą szacunkową 9 miliardów litrów rocznie, z tego gospodarstwa drobne dostarczają 8 miliardów 200 milionów litrów, zaś większa własność tylko 800 milionów. Produkcja masła wynosi około 50 tys. ton rocznie, z tego przez zorganizowane spółdzielnie przechodzi 26·5 tys. ton. Poza tym zorganizowana spółdzielczość przerabia około 1 tys. ton serów i 1·8 tys. ton twarogów. W ciągu ub. roku spółdzielnie wyprodukowały 731 ton kazeiny. Jest to postęp w stosunku do roku poprzedniego, kiedy było tylko 605 ton. Ponieważ do wyrobu 1 kg. kazeiny potrzeba około 33 litrów mleka chudego, widzimy jak duże istnieją możliwości nawet przy obecnym stanie produkcji mleka.

Wytwórnie kazeiny, szczególnie podpuszczkowej i włókienniczej, mogą funkcjonować tylko przy większych mleczarniach spółdzielczych, posiadających stałą, uregulowaną dostawę mleka, co najmniej 7 tys litrów dziennie. Dotychczas kazeiniarnie rozwinęły się prawie wyłącznie w okręgach poznańskim i pomorskim.

Produkcja i zbyt cementu

Przemysł cementowy w Polsce posiada charakter przemysłu wybitnie sezonowego. Miarą tej sezonowości jest fakt, że stosunek produkcji miesięcy zimowych i letnich wynosi jak 1 do 20, a często i więcej. Tej jednak dysproporcji przede wszystkim ze względu na nasze warunki atmosferyczne uniknąć się nie da, choć niewątpliwie możnaby ją w pewnym stopniu złagodzić, na przykład przez budowę odpowiednich magazynów.

W okresie sprawozdawczym było czynnych 11 fabryk, pracujących na trzy zmiany przy pełnym wyzyskaniu swoich możliwości produkcyjnych.

Ogólna produkcja za pierwsze półrocze r. b. wyniosła 620 tys. ton, co w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego stanowi wzrost o 33%, wzrost zaś zbytu wynosi 30%. Tegoroczne cyfry biją tym samym wszystkie dotychczasowe rekordy z lat ubiegłych. Tak np. w czerwcu bieżącego roku produkcja wyniosła z górą 180.000 ton, gdy w tym samym miesiącu 1928 roku, a więc w oksie najwyższej koniunktury wyniosła tylko 100 tysięcy ton.

Pewna poprawa nastąpiła również i w zakresie cen, co wiąże się ze zwiększeniem eksportu, dałującym się już od ubiegłego roku. Znaczne usługi oddało na tym polu utworzone przez cemertownię specjalne Biuro Eksportowe Producentów Cementu, ktore czyni owocne wysiłki w kierunku zdobycia nowych rynków zbytu.

Ogólny eksport w omawianym okresie wyniósł 23.000 ton, wartości 560 tys. zł. Jeśli chodzi o kierunki eksportu, to głównymi odbiorcami była Łotwa i Szwecja. Ważniejsze pozycje obejmuje również Norwegia i Rumunia.

Wspomnieć należy jeszcze, iż w związku z tak pomyślną sytuacją, jak również dobrze zapowiadającymi się widokami na przyszłość, przemysł cementowy poczynił ostatnio szereg poważnych inwestycji, co umożliwi mu podołanie wzmożonym zapotrzebowaniom rynku.

Giełda zbożowa

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 5.113 ton, w tym żyta 1.907 ton. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica jednolita 20.50 — 21. zbierana 20 — 20.50, czerwona szklista 22·25—22·75, łubin niebieski 11 — 11·50, żyto I-szy stand. 25 — 15, jęczmień browarny 17·25—17·75, jęczmień I-szy stand. 15·50—16.00, II-gi stand. 15·25—15·75, III-ci stand. 15·00—15·25, owies I-szy stand. 15·50—16·00, II-gi stand. 15·00—15·50, mąka pszenna wyciągowa 39·50—42·50, gat. I-szy 36·00—38·00, gat. I-A 34·50—36·00, gat. II-gi 30·50—32·50, gat, II-A 25·50—26·50, gat. III-ci 19·50—21·50, mąka pastewna 16—17, mąka żytnia gat. I-szy do 50% 25·50—26.00, gat. I-szy do 65% 23·50—24·25, gat. II-gi 15—15·50, razowa 19·00—19·50, mąka ziemniaczana „superior” 32·00—33·00, otręby pszenne grube 11 — 11·50, pszenne średnie 10·25 — 10·75, pszenne miałkie 10·25 — 10·75, żytnie 8·75—10·25, rzepik zimowy z workiem 42·00—43·00, rzepak jary z workiem 41 — 42, rzepak zimowy z workiem 43·50—44 50, groch polny z workiem 24·50—26·50, groch zielony 25·00—27·00, groch Victoria 28·50—30·50, makuchy lniane 20·00—20·50, rzepakowe 12·75—13·25. śrut sojowy 23·25—23·75, słoma żytnia prasowana 5·25—5·75, słoma żytnia w snopkach 5·75—6·25, siano prasowane gat. I-szy 7·75—8·25., gat. II-gi 6·50—7, mak niebieski 63—66, koniczyna biała surowa 230—250, biała bez kanianki o czystości 97% 260—270, ziemniaki jadalne 3·50 — 4·00, gryka 16.25—17.25, proso 16—17, rajgras angielski 80—85, siemie lniane 46.50—47.

OGŁOSZENIA

Sprostowanie

W związku z notatką umieszczoną w Tygodniku C. O. P. Nr. 15 przez p. Z. Przedpełską, rzekomo właścicielkę Firmy „Materiał Budowlany” w Sandomierzu w osobach Przedpełskiej i p. Sadeckiego, podaję do publicznej wiadomości, że z osobami tymi umowę zerwałem i usunąłem ich z mego biura — Opatowska 6, ponieważ osobniczka ta dopuściła się przestępstw kryminalnych na moją szkodę. Między innymi zabrała zlecenia mych klijentów na ułożenie parkiet, — które to roboty prowadziłem i prowadzę nadal sam — oraz blankiety firmowe z moim nazwiskiem i w sposób podstępny, podając się za rzekomą właścicielkę firmy mojej, pobrała należności od klijentów i w podobny sposób weszła w kompetencję robót przezemnie prowadzonych.

Zaznaczam, że Z. Przedpełska nie ma prawa inkasować za wykonane roboty parkietowe, ani też wykonywać robót mnie zleconych.

Policja w tej sprawie wszczęła dochodzenia i zainteresowała się osobą tej pani.

Klotz Stanisław, przedsiębiorca.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za tekst ogłoszeń

Prenumerata kwartalna 2 zł., półroczna 3.75 zł, roczna 7 zł. Numer 20 gr., w Ameryce 10 cnt.

OGŁOSZENIA: Za całą stronę zł. 200, $^1/_2$ str. zł. 120, $^1/_4$ str. zł. 60, $^1/_8$ str. zł. 30, drobne 10 gr. za słowo

Adres Redakcji i Administracji: Sandomierz, ul. Żeromskiego 6

Redakcja czynna codziennie w dni powszednie od godziny 11 do 12
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca

Redaktor: *Stefan Piotrowski* Wydawca: *Sandomierska Spółka Wyd. Spółdz. z odp. udziałami*

Drukarnia „Nowoczesna” Sandomierz, ul. Opatowska 15, Nr tel. 53.